

STRESZCZENIE

„Z DOSKOKU I Z UKOSA”. O JĘZYKU W POEZJI I KRYTYCE PIOTRA SOMMERA

Celem przedłożonej rozprawy jest zaprezentowanie jak najpełniejszej lektury poetyckiej i krytycznej twórczości Piotra Sommera. Wychodząc z założenia, że to doświadczenie języka stanowi podstawowe doświadczenie podmiotu, starającego się określić własną tożsamość (zawsze w relacji do innych) oraz warunki komunikacyjne, zajmuję się przede wszystkim rekonstrukcją filozofii języka twórcy. Traktuję jednak język możliwie szeroko, nie tylko jako narzędzie poznania i opisu rzeczywistości, ale jako rodzaj egzystencjalnej, społecznej i etycznej praktyki, dlatego też w swoich analizach poświęcam uwagę innym kwestiom, na pozór tylko niezwiązanym z doświadczeniem języka jako takiego.

W pierwszym rozdziale przyglądam się najważniejszym pojęciom, jakimi Sommer operuje, pisząc o językach czytanych przez siebie pisarzy. Nieomal w każdym wypadku, gdy w wywiadach, felietonach lub esejach czytamy choćby o muzyczności, rytmie czy intonacji, sposób ich rozumienia wskazuje na fundamentalną niezgodę na estetyczną konwencjonalność czy moralną jednoznaczność. Ten „odruch miarkowanej niezgody” interpretuję jako wyraz sprzeciwu wobec umniejszania roli czytelnika, traktowanego w kategoriach biernego odbiorcy, a nie równorzędnego partnera w dyskusji.

Następnie, w drugim rozdziale, przechodzę do lektury autotematycznych utworów poety, w których najczęściej próbuje się dookreślić warunki (zresztą nie tylko poetyckiej) komunikacji. Interesuje mnie, między innymi, napięcie, jakie rodzi się na styku krytyki i poezji, między rozpoznaniami dotyczącymi natury i sposobu działania języka, formułowanymi w tekstach reprezentujących odmienne gatunki pisarskie. Ponadto analizuję rozmaite strategie ujawniania/ukrywania się podmiotu w wierszach, ponieważ pytanie o język nierozzerwalnie łączy się z pytaniem o człowieka, który się nim posługuje.

W trzecim, ostatnim rozdziale staram się przemyśleć znaczenie i użyteczność kategorii prywatności, tak często przywoływanej przy okazji omówień poetyckich utworów Sommera, jak również wskazać na możliwe etyczne konsekwencje rekonstruowanej filozofii języka. Innymi słowy, odwołując się do zawartych w pracach Jacques'a Derridy rozważań o przyjaźni i gościnności, czytam utwory Sommera jako wyraz marzenia o zawiązaniu z czytelnikiem paradoksalnej ze swej natury wspólnoty.

Opracowano 17.10.2021 r.

Kamil Noberk